KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 11 (23) Lutego 1861 Rok.

№ 51.

Jutro, Śgo Macieja Apostoła.
Niedziela Sucha.

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów* o godz: 10ej, odprawioną będzie uroczysta Wotywa przed ołtarzem Śgo Macieja Apostoła; w dniu zaś następnym o tejże godzinie, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za dusze Małżonków *Chacholowiczów*.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Wincentego *Miszkiel*, Kanonika Honorowego Kaliskiego, Sędziego Surrogata w Konsystorzu Augustowskim, Proboszcza Kościoła Parafjalnego w mieście Kalwarji, Proboszczem Kościoła Parafjalnego w Grażyskach w Powiecie Kalwaryjskim, Gubernji Augustowskiej.

Rada Administracyjna, postanowiła: Część gruntu w territorjum miasta Gostynina, Pcie Gostyńskim, Gub: Warszawskiej położona, a w posiadaniu Józefa *Cegłowskiego* będąca, ma być zajętą na urządzenie nowego cmentarza grzebalnego dla Parafji Rzymsko-Katolickiej Gostynin, w ilości morg 2, prętów 75, czyli dziesiatyna 1, sażeni 367.— Zajęcie to na użytek publiczny, przywiedzione być ma do skutku podług prawa o wywłaszczeniach z dnia 6 (18) Czerwca 1852 r.

W Cesarsko-Królewskiej Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji, wakują posady: Prosektora i Pomocnika Prosektora, przy Katedrze anatomji spisowej tudzież Prosektora przy Katedrze anatomji porównawczej. Podług brzmienia § 75 Ustawy Akademji, do zajęcia posady Prosektora potrzebne jest posiadanie stopnia Dra Medycyny i Chirurgji, lub przynajmniej Medycyny, a nadto udowodnienie praktycznej znajomości rzeczy, przez wyrobienie preparatów anatomicznych. Życzący sobie ubiegać się o pomienione posady, winni się zgłosić do Sekretarza Naukowego Akademji, i złożyć dowody swej kwalifikacji.

Z powodu rocznicy skonu ś. p. Klary z Szymanowskich *Jasińskiej*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Kapucynów*, dnia 25 b. m. t. j. w Poniedziałek o godz: 11tej z rana; na które, osierocona Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Daniel *Hellmann*, b. Kupiec i Obywatel, po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 69, wczoraj zszedł z tego świata. Pozostała Żona wraz z Synem i Córką, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania.

Nakładem *xięgarni polskiej*, przy ulicy Miodowej Nro 482 (4), wyszły dwa widoki: 1) *Widok gmachu Towarzystwa Kredytowego*. 2) *Sala posiedzeń w gmachu Towarzystwa*, w czasie głównego zebrania Członków Towarzystwa Rolniczego, przez A. *Lerue*. Cena złp. 6, czyli kop: 90.

Jutro jak donieśliśmy, koncert na korzyść *Przytuliska*, odbędzie się o godzinie 1szej z południa w salach redutowych. Sądząc po rozkupie biletów, koncert ten będzie liczny i odniesie cel zamierzony. Bilety na dół po rs. 1, zaś na galerję po pół rubla.

Wczoraj od godziny 10ej rano do 4ej z południa, obradowano w czterech sekcjach Towarzystwa Rolniczego, w gmachu Towarzystwa Kred: Ziem:, rozbierając różne a poddane dyskussji kwestje, z pomiędzy których główniej nad inne zajmowały słuchaczów, kwestja ochronek i x'ęgo zbioru Towarzystwa, debatowane w Sekcji Administracyjnej.

Odbyte zaś wieczorem posiedzenie Sekcji Ogólnej, miało miejsce również w dniu wczorajszym o godz: 6ej wieczorem w Pałacu Namiestników. Posiedzenie to rozpoczęli od debatowania dalszego nad wniesionemi dnia poprzedniego przez Członka Komitetu Wł: *Gruszeckiego* uwagami Komitetu, co do skazówek dla zawierania umów wieczysto-czynszowych. Z kolei na wezwanie Prezydującego w Sekcji Ogólnej, Vice-Prezesa *Ostrowskiego*, P. *Kłobukowski* przystąpił do odczytania objaśnienia w przedmiocie funduszu gromadzkiego. Stawiona w końcu przez sprawozdawcę konkluzja przyjętą została jednomyślnością.

Z kolei Prezydujący otworzył dyskussję nad wczorajszemi konkluzjami, co do uregulowania stosunków włościan. Po przeprowadzeniu dyskussji, Prezydujący podał pod decyzję Sekcji Ogólnej pierwszą konkluzję co do potrzeby spiesznego oczynszowania, oraz i drugą dobrowolnych umów, które przyjęte zostały. Z powodu zaś zbyt spóźnionej pory to jest godziny 11ej w nocy, dalsze dyskussje odłożone zostały do dnia dzisiejszego.

Inżenjer Konstruktor budowy mostu stałego na Wiśle w Warszawie.— Most tymczasowy otwierał się dotąd dla kommunikacji Pragi z Warszawą, codziennie od świtu do zmroku. Władza Wyższa dogadzając potrzebie i dogodności mieszkańców, dozwoliła przedłużyć wolne przejście przez most, do godziny 10tej wieczorem. Zatem od dnia dzisiejszego Publiczność może korzystać z tego pozwolenia. — Podpułkownik *Smolikowski*.

Tygodnik Illustrowany Nr 74, wyszedł z druku i zawiera: Gustaw *Zieliński* (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; z Krakowa do Wilna, wyjątek z podróży Wład: *Maleszewskiego*, dokończenie (z 3ma drzeworyt:); Nigdy (dokoń:); Kościół Farny w Olkuszu (z cynkotypem); Szachy; Rebus; Przegląd piśmienniczy; Poranna medytacja starego tradytora; Korrespondencja do Redakcji; Doniesienia.

Zeszyt XVIty dzieła wydawanego przez S. *Zawadzkiego*, p. n. *Prawo obowiązujące w Królestwie Polskiem*, wyszedł z druku i zawiera w sobie art: od 621 do 863 Kodexu Postępowania Cywilnego (w nowym przekładzie). Cena zeszytu XVIgo, tak jak poprzednich, wynosi w Warszawie kop: 30, a na stacjach pocztowych kop: $37^1/_2$. Skład główny u Wydawcy w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 489c lub 487, albo w xięgarni *G. Gebethnera i R. Wolffa* w Warszawie. Dzieło to można nabyć także w xięgarniach: *Dzwonkowskiego, Friedleina, Kaufmana, Lewińskiego, Okońskiego, Sennewalda* i *Wendego* w Warszawie, oraz *Hurtiga* w Kaliszu.

Wdniu 10ym z. m. odbyło się w Lublinie, Ogólne Zebranie Członków Resursy Lubelskiej, na którem wmyśl § 27 Ustawy, Komitet Resursy złożył sprawozdanie z czynności swoich za rok upłyniony 1860. Ze sprawozdania tego okazuje się, że Resursa w końcu roku liczyła Członków stałych 304. Dochodu w ciągu roku upłynionego (wraz z remanentem z r. 1859 rs. 371 k. 30) było rs. 3,401 k. 90. Zaległość na Członkach wynosi rs. 476 k. 25; na byłych Członkach rs. 954 k. 25. Wydatki wyniosły rs. 2,708 k. 34, a same xiążki i pisma perjodyczne rs. 463 k. 75½. Ogólny zatem fundusz Resursy, łącznie z zaległościami wynosi na r. b. rs. 2,124 k. 6. Bibljoteka, stopniowem zakupywaniem dzieł, wychodzących w polskim języku, powiększyła się w r. z. i obecnie liczy tomów 1,904. Pism perjodycznych, kosztem Resursy prenumerowanych, znajdowało się w czytelni: polskich 12, rossyjskie 1, francuzkich 4, niemieckie 1, razem 18. Rok upłyniony pamiętny jest dla Resursy we względzie naukowym. W miesiącu bowiem Lipcu, P. Juljan *Bayer*, Naczelnik i Urzędnik do szczególnych poruczeń w Banku Polskim, przybywszy do Lublina, w celu poratowania zdrowia u wód mineralnych w Sławinku, za zezwoleniem JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, wykładał w Resursie *astronomję popularną;* odczytów było 22, a dochód ztąd zebrany, przeznaczył P. *Bayer* na restaurację dwóch Kościołów Lubelskich XX. *Bernardynów* i *PP. Wizytek.* Za to poświęcenie się zasłużonego niegdyś Professora, mieszkańcy miasta dali w tejże Resursie, obiad na podziękowanie, w dniu 9ym Sierpnia r. z. Co do zabaw, miały miejsce: 1 wieczór tańcujący; 2 wieczory, dane kosztem Resursy na dochód Lubelskiego Tow: Dobrocz:; koncert wielki, pod nazwą *Uroczystości muzycznej*, dany przez Amatorów na dochód Instytutu Muzycznego; bal w czasie wystawy, na dochód sierot pod opieką Lubelskiego Tow: Dobr: zostających. Nadto podczas tejże wystawy odbyły się w Resursie świetne koncerta: 1mo) Europejskiej sławy skrzypka Hen: *Wieniawskiego;* 2do) P. Downara *Zapolskiego* gitarzysty, z Panną Natalją *Konarską.* Prócz tego dali się słyszeć PP: Lud: *Denis* wiolonczelista, dwa razy; Kaz: *Łada*, i Gustaw *Friemann* skrzypek, młody i od niedawna występujący, ale z całą serdecznością przez Lublinian przyjmowany Artysta. Po złożeniu sprawozdania przystąpiono do wyboru nowego Komitetu. Do przewodniczenia wyborom wezwany został przez Prezesa Resursy JW. Rz: Rad: St: *Mackiewicza*, JW. Rad: St: *Brochocki*, Prezes Tryb: Cyw:; na Assessorów zaś, Sędzia Tryb: *Łaski*, i Assessor Leśny w Rz: Gub: *Miklaszewski.* Po obliczeniu kresek, ogłoszono rezultat wyborów. Zamieszczamy nazwiska Członków koleją, otrzymanej przez nich większości głosów: Prezes JW. R. R. S. Gub: Cyw: *Mackiewicz.* Członkowie Komitetu: Sędzia Prez: w Sądzie Popr: *Bóbr;* Radca St: Radca Rz: Gub: *Hermanowicz;* Sędzia Tryb: i Pisarz Kan: Ziem: *Bonar;* Podprokurator Sądu Krym: *Domański;* Nacz: Sekcji w Rz: Gub: *Mejer;* Tłomacz Rz: Gub: *Zawadzki;* Obywatel m. Lublina *Niewiarowski;* Sędzia Pokoju *Hoene;* Professor Gimnazjum *Berliński;* Sędzia Tryb: *Łaski;* Nacz: Kan: Rz: Gub: *Znatowicz;* Prezes Tryb: Rad: St: *Brochocki;* Assessor Sądu Krym: *Zaruski;* Podpisarz Tryb: *Hermanowicz;* Sędzia Krym: *Nagler.* Do Delegacji zaś, mającej sprawdzić rachunki za rok upłyniony, wybrani zostali: Naczelny Kontroler Wydz: Skarb: *Gołkowski;* Kassjer m. Lublina *Czerwiński;* Poborca Kassy Pow: *Roszkowski;* Kontroler Urzędu Skarb: *Wilczyński*, i Adjunkt Prawny *Balicki.* Powyższy Komitet w myśl Postanowienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa z d. 22 Sierpnia (3 Września) 1846 roku przez JW. Gubernatora Cyw: zatwierdzony, na pierwszem swojem posiedzeniu, przystąpił do wyboru Urzędników Resursy: Gospodarzem wybrany został Sędzia Tryb: *Łaski*, (a to w miejsce nieodżałowanego dotychczasowego Gospodarza, JW. Sędziego Appel: *Miculewicza*, który obecnie z powodu nowego przeznaczenia, Lublin opuścić musiał); jego Zastępcą i Pomocnikiem Adjunkt Rz: Gub: *Łaski* (syn); Kassjerem, dotychczasowy Kassjer Sędzia Pokoju *Hoene;* Kontrollerem *Niewiarowski*, Obywatel; Sekretarzem, Urzędnik Rz: Gub: *Szymański;* jego Zastępcą, Urzędnik Rz: Gub: *Przybylski;* Bibljotekarzem, Ant: *Zawadzki.*

P. Redaktorze! Z powodu różności zdań w tych dniach ogłoszonych w *Gazecie Codziennej*, *Gazecie Warszawskiej* i w *Kurjerze*, o zamiarze nabycia przez Obywateli ziems: *Młyna Parowego* w Warszawie istniejącego, pozwól umieścić tu słów kilka, dla dwóch wniosków na pozor sprzecznych, a w gruncie co do istoty rzeczy nie wiele z sobą się różniących. Wszak *chleb* jako jeden z głównych artykułów żywności, jest żywotnem pytaniem dla całej ludności miasta Warszawy; Młyn więc ten, chociaż nie jedyny w kraju, ale przez swoje położenie w samem mieście, najwięcej bo z bliska wygadzający jego potrzebie, bardzo obchodzi, a przynajmniej obchodzić powinien mieszkańców tegoż. Słusznie więc utrzymuje *Gazeta Codzienna*, że kapitaliści (dodałbym jeszcze miejscowi) zająć się powinni interesem Młyna. Lecz ci, od lat tylu patrząc na ten zakład pożyteczny, nie myślą o nim; ma więc słuszność *Gazeta Warszawska*, że staje po stronie konkurujących Obywateli ziemskich. Ktokolwiek zbiorowem działaniem a nie pojedynczo weźmie się do tego interesu, ten więcej dobrego zrobi dla miasta, niżeli jeden przedsiębierca lub kompanja nieliczna. Bank Polski posiadając interess Młyna Parowego nader korzystny, z natury swej instytucji, zmuszony był w prowadzeniu takiego przedsięwzięcia wyręczać się przez pojedyncze osoby, nie mógł zatem skutecznie poprzeć zniżenia ceny chleba, o co dla miasta głownie chodzi. *Spółki* tylko przez *akcje*, jedynie w tej trudności skutecznie zaradzić zdołają. Ale nie spółki takie, gdzie dwóch łączy się żeby wyzyskiwać trzeciego, tylko spółki urządzone po obywatelsku, w taki sposób, jak *Domu Zleceń Rolników*, pośredniczące szczerze pomiędzy producentami a konsumentami, godzące wzajemne interesa, z korzyścią zobopólną wszystkich trzech stron z sobą kontraktujących. Cóż może mieć większą styczność z rolnictwem i być jego podporą, jeżeli nie zakłady do przerobu zboża, na korzystniejsze dla rolnika produkta? Młyn Parowy Warszawski nie przyczyni się do dobra ogółu, ale w ręku stowarzyszenia obywatelskiego, dla przyległej części kraju i jego stolicy, ważne wyświadczyć może usługi. Gdybyśmy przez nieznajomość rzeczy, najszczęśliwsze pomysły, najpożyteczniejsze zawiązki pierwszych u nas spółek, do *Wyrobów Zbożowych* i *Wyrobów Lnianych* nie byli spaczyli, to od lat tylu, byłby kraj c wiele bogactwo swoje pomnożył, i w zakłady przemysłowe zakwitnął. Był to wszakże czas prób nieśmia

łych, przedsięwzięć nowych i nieznanych, zatem stan przechodni, z czem dziś długi namysł nie jest potrzebny, a wahanie się z przystąpieniem do dzieła byłoby grzechem, przy tak widocznych pożytkach z przedsiębierstw dobrze już praktykowanych. Przedsiębierstwa pojedynczych spekulantów bogacą tylko szczegół, ubożą ogół. Mamy tego widoczny przykład w miastach ludnych, na wielu i wszelkiego rodzaju zakładach. Przedsiębierstwa zaś prowadzone przez spółki akcyjne, dostępne dla ogółu, tem samem na dobro ogółu oddziaływają i oddziaływać muszą, zwłaszcza urządzone na zasadach nie z celem ciągnienia wygórowanych zysków, ale umiarkowanego pewnego dochodu. Młyn Parowy Warszawski nabyty przez okolicznych ziemian, sprzedających zboże swoje na tutejszym targu, tę wyświadczyć może im przysługę, że nie będą z swoim produktem prosić się młynarzy i piekarzy, i nie będą go sprowadzać na niepewne, nieraz narzucane sobie ceny, lub doznawać sporu o miarę. Niech tylko otrzymają we młynie po *złotemu* na *korcu* więcej podług rzeczywistej targowej ceny, niżeli od spekulantów i przekupniów, to już przez rok zyskają *kilka kroć sto tysięcy złotych*. Z drugiej strony, niech ta spółka z mąki mielonej w swoim młynie, wypieczony *chleb*, sprzedaje mieszkańcom miasta po *groszu* na *funcie* taniej niż inni piekarze, to mała uboga familja, zużywająca jego dziennie tylko sześć funtów, oszczędzi sobie wydatku w roku 73 złotych! Nie trudno obliczyć, ile takim sposobem zyskałby ogół konsumentów, a o grosz z pewnością chleb może i powinien być tańszy, w stosunku do cen praktykujących się tak w czasach taniości jak i drożyzny zboża. Nie wszystko więc jest jedno, jak to w *Kurjerze* głoszą niektórzy *rolnicy* i Członkowie Tow: Rolniczego, ktokolwiek prowadzić będzie Młyn Parowy Warszawski, czy *akcjonarjusze*, czy pojedynczy *spekulant*. To dobre jakie się namieniło, akcjonarjusze mogą zrobić, spekulant zaś nigdy, Z takiego działania Tow: Rol:, strona jego materjalna i moralna zyskałaby bardzo wiele i więcej, niżeli się to dowodzącym przeciwnie zdawać może. Mylne są ich rachuby, a dowody bez podstawy gruntownej. Spółki akcyjne, mogłyby tak z korzyścią dla producentów i konsumentów, zaopatrywać potrzeby wszystkich miast i osad ludniejszych, nietylko wyrobami zbożowemi, ale i wielu przedmiotami innemi. Oprócz chleba, mogą dostarczać *mięsa*, *nabiału*, *piwa*, *opału*, *świec*, *żelaza*, *papieru*, i dalszych tym podobnych pierwszej potrzeby przedmiotów; trudnić się budowaniem *domów*, *bruków*, przerobem *lnu* i *wełny* na przędzę; dalej rozszerzać niedostateczną *żeglugę* na rzekach statkami zwyczajnemi poprawnej konstrukcji, nawet z pożytkiem dla ogółu zakładać *xięgarnie*, wspierać *wydawnictwo piśmiennicze* i t. p. Do takich działań przykładające się łącznie kapitały wielkie i małe, w jakim bądź ręku będące, bez różnicy stanów i powołań, nie zostaną narażone na żadne ryzyko, większe nie będą mieć oddzielnych widoków, ani przeważać ilością z uszczerbkiem mniejszych wkładów, tem samem nie staną się szkodliwemi dobru ogólnemu, owszem *materjalnie* i *moralnie* zarówno wszystkie, przykładać się będą do polepszenia bytu i rozwoju bogactwa krajowego. Wtedy ustanie powszechne utyskiwanie na ciężkie czasy i niedostatki, kiedy się liczne spółki akcyjne zabiorą do wielkiego dzieła, zbiorowej pomocy dla ogółu w czem tylko można. Gdyby nabudowano w kraju tyle porządnych *młynów*, ile *gorzelń* (których jest około 3,000 nad potrzebę), jeszcze nie byłoby ich nadto; brak zaś w wielu miejscowościach uczuwać się dający, a zastąpiony ladajakiemi młynami wodnemi, nie odpowiada wyrozumowanemu gospodarstwu, i nie wynagradza szkód z zalewu po całym kraju ogromnych przestrzeni łąk nadrzecznych, zatamowaniem odpływu wód w tych dolinach, mogących wydawać miljony fur najlepszego siana, którego w obecnym stanie tych łąk, zbiór jest mały i lichy. Oto jest prosty przykład, jak to marnieje bogactwo kraju w zaniedbaniu jednej tylko gałęzi przemysłu, a jest ich nierównie więcej, do exploatacji korzystnej. Do poruszenia tych skarbów, nie brak u nas w pomoc kapitałów, tylko porozumienia się w interesach, zaufania i ducha przedsiebierczego. W samej Warszawie znajdzie się pareset miljonów, nie tyle czynnych jakby to w lepszem użyciu być mogło, lub w ukryciu trzymanych, które pobudzone do ruchu i życia, wiele przyczyniłby się mogły do dobra ogólnego. Drobne nawet zasoby, nie mało pożytku przynoszą zbiorowem działaniem, jak tego dowodem są składki klass ubogich w Anglji, do tańszego zaopatrywania swoich potrzeb życia, z najpomyślniejszym skutkiem gromadzone.— B. A.

Towarzystwo Muzyczne w Petersburgu, ogłosiło konkurs z nagrodą rs. 125; za najlepszy kwartet muzyczny, na instrumenta smyczkowe (2 skrzypce, altówkę i wiolonczelę).

Nakładem *xięgarni polskiej A. Dzwonkowskiego i Spółki*, przy ulicy Miodowej N° 482 (4), wyszedł zeszyt IXty (*przedostatni*) dzieła p. t. *Wizerunki Królów i Xiążąt panujących w Polsce, od Mieczysława 1go do Stanisława Augusta*, (10 zeszytów 40 portretów) zebrane i rysowane według autentycznych źródeł przez Alexandra *Lessera*, w formacie o połowę mniejszym od już ukończonej *Galerji Królów Polskich*, kosztującej rs. 25, a jedynej u nas w swoim rodzaju, bo zalecającej się wielkiem podobieństwem, jako zebranej ze źródeł najbardziej autentycznych. Zeszyt ten obejmuje 4ry portrety: 1) *Władysława IVgo*, 2) *Jana-Kazimierza*, 3) *Michała Korybuta*, 4) *Jana Sobieskiego*. Cena pojedynczego zeszytu, 4ry portrety obejmującego, kop: 60. Płacący prenumeratę z góry, otrzymuje całe dzieło (10 zeszytów 40 portretów), z krótkim textem za rs. 5, z przesyłką na prowincję za rs. 6. *Po wyjściu ostatniego 10go zeszytu, co niezadługo nastąpi, cena jak najniezawodniej podwyższoną zostanie na rs. 10.*—Adam *Dzwonkowski i Spółka.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od K. O. rs. 1, i od Gucia (na intencję uproszenia zdrowia dla jego Matki) k. 30, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od J. M. kop: 30 na statuę MATKI BOZKIEJ przed Kościołem Śgo KAROLA *Boromeusza*, z przyczyny uwolnienia go od pełnienia niemiłych obowiązków.

Ważne dzieło Prof: *Berdau*, (który gościł obecnie w Warszawie), Flora Tatrzańska, za które autor otrzymał premium od Tow: Naukowego Krakowskiego, już podane zostało do druku. Cztery znakomite damy nasze, miłośniczki i znawczynie botaniki, a oraz przychylne wzrostowi umiejętności w kraju, złożyły fundusz na wydanie tej pracy, na jaką trudnoby było u nas znaleść nakładcę.

Wkrótce już bo od tego Poniedziałku za tydzień, ma się urządzić w Resursie Kupieckiej, zabawa muzyczna na rzecz Zupy Rumfordzkiej, o czem pomówimy później.

Korrespondencję z Warszawy pod literami F. L. S. w Gazecie Muzycznej Lipskiej *Signale*, jeszcze w m. Grudniu r. z. napisaną bez znajomości Ustawy Instytutu Muzycznego, przesądzającą organizację tak naukową jak administracyjną, tegoż Instytutu, wprzód nim takowy czynności swe rozpoczął, jedna z gazet tutejszych przedrukowała częściowo w Nrze 47 swego pisma, to jest we 3 miesiące później, a nie objaśniając korrespondenta gazety Lipskiej, mimo, że po kilka razy drukowała w kolumnach swego pisma artykuły rozwijające Ustawę Instytutową, tem samem utwierdza w błędzie interesowany ogół, który jestem w obowiązku objaśnić. Zakres nauki w Instytucie Muzycznym, jest przez 6 lat dozwolonym, ale nie koniecznym, artykuł bowiem 59 Ustawy Instytutowej pozwala uczniom zdolnym, pracowitym, skrócić ten czas, zatrudnić ich w oddziale dopełniającym wiadomości, lub też uwolnić zupełnie po złożeniu przez nich examinu. Co zaś do losu organistów o takowym ofiarodawcy pomyśleli, zapewniając im przyszłość już to pismiennie już ustnie za pośrednictwem Zarządu Instytutu Muzycznego. — Adam *Krasiński*, Sekretarz Instytutu.

Xięgarnia G. Leona *Glücksberga*, przy ulicy Krako:-Przedm:, wprost Poczty, na 1szem piętrze, chcąc przystępniejszemi uczynić dla Publiczności nabycie dzieł polskich, postanowiła wszystkie dzieła swojego nakładu, sprzedawać za cenę o połowę niższą od cen katalogowych; wszystkie zaś inne dzieła tak polskie jakoteż w innych językach wszelkiej treści, po cenie nader przystępnej.

W Krakowie wyszły nowe dzieła: 1) *Zbójcy w Galicji*, z podań gminnych, przez Bogusza-Zygmunta *Stęczyńskiego*. Autor opiewa wierszem czyny *Janosika Dobosza*, *Ketrasz Podgórskiego* i *Waligórskiego*, słynnych dowódców zbójników górskich. Między innemi pisze o *Doboszu*, o którym zbierał na miejscu podania dokładne K. Wł: *Wójcicki* i ogłosił w swojem dziele p. n. *Stare Gawędy i Obrazy*.

Znany Skrzypek P. Jul: *Noch* (syn), powrócił w tych dniach do Warszawy, z podróży artystycznej po Cesarstwie.

Xięgarnia A. *Nowoleckiego*, przy ulicy Krak:-Przed: Nr 457, między innemi dziełami treści gospodarskiej, otrzymała następujące nowości: Dr *Simon*: Medycyna ludowa; treściwy pogląd na środki ochronne, poznawanie i leczenie chorób; poradnik lekarski dla wszystkich stanów, z najnowszych źródeł, rs. 2 k. 40. *Buckiewicz*: Gawęda rolnicza między Litwinami, k. 75; Listy z Saxonji o gospodarstwie rolnem z uwagami administracyjno-ekonomicznemi, pisane w czasie podróży przez K. W., kop. 75; Uprawa chmielu w zastosowaniu do średnich i małych gospodarstw, k. 50. *Falkenhagen-Zaleski*: O Spółkach handlowych i przemysłowych, ich zasady i organizacja, ich wpływ, siła i użyteczność, k. 30. Tegoż: O Instytucjach kredytowych w kraju naszym, k. 30. Tegoż: O domach zleceń rolników, o ich wpływie na rolnictwo, na handel i na rozwinięcie systematu bankowego i kredytowego w kraju naszym, k. 50. Polskie stawowe gospodarstwo, napisane przez *Gawareckiego* i *Kohna*, oraz opisanie porządku stawowego przez *Strojnowskiego*, z 74 drzeworyt:, rs. 3. *Wielogłowski*: O potrzebie banków rolniczych, k. 35. *Michalski*: Regulacja stosunków włościańskich, k. 75. *Skrzyński*: O stosunkach włościańsko-gospodarskich i t. d., rs. 1 kop: 50. *Gluziński*: Szarańcza opisana szczegółowo z wyłożeniem sposobów niszczenia jej, k. 60. *Raguillier*: zbiór wiadomości praktycznych i użytecznych w gospodarstwie wiejskiem, k. 30.

W mieście Biebrich nad Renem, od dnia 31 Marca do 28 Kwietnia r. b. odbędzie się w ogrodach zimowych Panującego Xięcia *Nassauskiego*, wielka powszechna wystawa kwiatów i roślin.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Helena de Seigliere*, Pani *Ziemińska*, Panna *Łapińska*, oraz PP: *Żołkowski*, *Królikowski*, *Bodurkiewicz* i *Swieszewski*.

P. Karol *Hinne*, Dyrektor Cyrku sztucznych jeźdźców, wraz z swoją trupą, przybył z Presburga do Warszawy, i przedstawienia swoje okazywać będzie, jak donieśliśmy, na Placu Zielonym.

Onegdaj, w zakładzie fabrycznym machin parowych na Pradze, do Kompanji budowy mostu stałego należącej, Piotr *Majewski*, czeladnik kotlarski, lat 25 liczący, w Pradze pod Nrem 136 zamieszkały, pracując przy cylindrze, skutkiem usunięcia się tegoż przyciśnięty został do machiny parowej, i na miejscu życie zakończył.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 56, za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 90 kop: 42, dają rs. 89 kop: 92, wartość kuponu rs. 1 kop: $57^7/_8$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 78, dają rs. 14 kop: 75, wartość kuponu kop: 10; za *akcje* Drogi Żel: W. W. z kuponami za r. b. żądają rs. 64, dają rs. 63 kop: 50.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 2 kop: $55^3/_4$ do rs. 2 k. $60^1/_2$, za garniec od k. $83^1/_2$ do k. 84.

Anglja. *Londyn, 18go Lutego.* — *Court Journal* donosi, że Królowa 26 b. m. wyjedzie do Osborne i zabawi tam około 2ch tygodni.— Xżę *Albert* jest nieco słaby, skutkiem zaziębienia.— Krąży pogłoska, że obóz w Aldershott ma być zwiniętym, i że na przyszłość tylko kadry niektórych pułków zgromadzać się będą w obozie, który będzie uorganizowany na sposób francuzki.— Nowe fregaty pancerne *Warrior* i *The Black Prince*, mają być uzbrojone wyłącznie działami *Armstronga*. — Lord *Palmerston* otrzymał memorjał, podpisany przez wiele znakomitych osób, a między temi przez kilku Parów i Członków Izby Niższej, z żądaniem, aby liczba Biskupstw pomnożoną została. Ludność Anglji i Walji, podwoiła się prawie od lat 50, a listę Biskupstw, od XVI wieku o jedno tylko powiększono. — Prassa angielska zajmuje się roztrząsaniem broszury *La Gueronniere*, i dopatruje w niej zapowiedzenie rozwiązania kwestji Rzymskiej, — Bank Angielski miał w r. z., po zatrzymaniu funduszu rezerwowego i opłaceniu podatku dochodowego 11 procentu (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 19go Lutego.*— Zdaje się, że statuty organizacyjne, nie będą jeszcze ogłoszone w tym tygodniu. — Arcy-Xiążę *Karol-Ludwik*, Namiestnik Tyrolu, przybył tu dziś z Insbruku. Słychać, iż wszyscy Namiestnicy z prowincji, mają się zjechać na konferencje. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 19go Lutego.*— *Monitor* ogłasza sprawozdanie o wczorajszem posiedzeniu Ciała Prawodawczego, na którem zajmowano się sprawdzaniem wyborów. Wybory PP. *Pissard* i *Bartholony*, deputowanych z 1go i 2go okręgu wyborczego górnej Sabaudji zostały unieważnione, z powodu pominięcia pewnych formalności. — Cesarz począwszy od bieżącego tygodnia, udzielać będzie w Czwartek, o 9ej wieczór, wielkie posłuchania. *Monitor* wylicza dziś kategorje osób, które przypuszczane być mają. Szczególne zawezwanie na takie posłuchania wydawane nie będą.— Podług wykazów urzędowych, flota wojenna Francuzka składa się obecnie z 35 okrętów liniowych (z tych 12 nowych), 17 fregat, 1 fregaty pancernej, 7 nowych korwet i 28 nowych awizów. — Izba handlowa z Amiens, wniosła do Ministra handlu w interesie przemysłu tkackiego przedstawienie, aby termina do zaprowadzenia nowej taryfy, na zasadzie traktatu z Anglją zawartego nie były skracane, lecz utrzymane. Minister odpowiedział, że Rząd uczyni to, czego wymagać będzie ogólny interes kraju, dodał jednak, że Izba pomieniona myli się stanowczo, sądząc, że Anglja zaleje swemi wyrobami targi francuzkie. — Korrespondencje z Rzymu donoszą o pogłosce, że Król *Franciszek II*, uda się na wyspę Leon, w pobliżu Kadyxu, gdzie ma posiadłość po ojcu, i że dopiero na wiosnę pojedzie do Bawarji. — Krąży tu pogłoska, że znany bankier *Mires*, po złożeniu swego bilansu w sądzie handlowym, został odprowadzony do więzienia dłużników w Mazas.— Rząd Francuzki zamierza wysłać posiłki do Kochinchiny, dla ostatecznego zatwierdzenia sprawy z tamecznym Cesarzem. (Ind: B.).

Włochy. — Mowa *Wiktora-Emmanuela*, przy otwarciu Parlamentu Włoskiego, jest głównym wypadkiem politycznym we Włoszech. W wyrazach Króla jednak nie należy szukać objaśnień ściślejszych od tych, jakie znajdujemy w mowach Cesarza *Napoleona*, Królowej *Wiktorji* i Króla Pruskiego, o wypadkach, jakie polityka Gabinetów gotuje na przyszłość. Widzimy tam tylko te same zapewnienia pokoju. *Wiktor-Emmanuel*, w przemowie swej głośno chwali roztropność, i uważa ją za równie potrzebną w chwili obecnej, jak kiedyś śmiałość. Dalej łącząc przykład do nauki, nie wspomina ani słowa o Wenecji i Rzymie; wykazuje konieczność ukonstytuowania Włoch, teraz już zjednoczonych prawie zupełnie pod jego berłem, i oświadcza, że nikt nie ma prawa narażać istnienia i losów narodu, czyniąc w ten sposób bezwątpienia alluzję, tak do projektów, jakieby ktoś tworzyć mógł zewnątrz działania Rządu, jak i do samych widoków Rządu. Zauważono także pominięcie zupełne w mowie, *Garibaldego*. Mowa ta wstrzemięźliwą jest także w określeniu stosunków Piemontu z Mocarstwami zagranicznemi, o których pokrótce tylko wspomina, w ogóle jednak przyznać jej należy dążenie pokojowe. — Niektóre dzienniki doniosły, że pomiędzy Sardynją i Stolicą Apostolską, rozpoczęte zostały układy za pośrednictwem X. *Passaglia*. *Armonia*, stanowczo zaprzecza tej pogłosce.— W wielu okolicach Włoch, zaczyna odżywać duch municypalizmu, i objawia się pewna reakcja przeciw zabsorbowaniu prowincji nowych przez Piemont.— Menotti *Garibaldi*, syn Jenerała, ma przybyć wkrótce do Turynu, i objąć obowiązki Oficera służbowego przy Królu. (Ind: Belge).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Londyn, *20go Lutego.* — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Wyższej Podsekretarz Stanu do spraw zagran:, Lord *Wodehouse*, bronił przeciw Lordom *Grey* i *Ellenborough* polityki Rządu w Chinach, i przyrzekł przedstawienie stosownych dokumentów. — W Izbie Niższej, stronnik Hr: *Derby*, P. *Hubbard* zaprotestował mianowanie Komitetu specjalnego, któryby się zajął rozkładem podatku dochodowego. Kanclerz skarbu opierał się temu, ale wniosek P. *Hubbard*, przeszedł większością 131 głosów przeciw 127.— *Biuro Reutera* podaje wiadomości z Washingtonu, datowane 9 b. m. Konferencja delegowanych tych Stanów, które pragną pojednania, nieosiągnęła żadnego skutku.

Marsylja, *19go Lutego.* — Korrespondencja z Rzymu, 16go datowana, donosi, że *Franciszek II* rozkazał wojskom w Abruzzach rozwiązać się. Wiadomość ta jest urzędową.— *Gior: di Roma* zaprzecza wieści rozszerzonej przez dzienniki francuzkie, jako z Piemontem prowadzone były układy, dodając, że najlepszym dowodem fałszywości tej pogłoski, jest nieustające prześladowanie Kościoła. — Wyjazd Mgr *Sacconi* do Paryża został wstrzymany.

Berlin, *21go Lutego.*— Pogłoska o mianowaniu P. *Schleinitz* Ministrem Dworu, podana przez *Kreuzzeitung*, krąży także i w sferach dyplomatycznych, lecz potrzebuje potwierdzenia.

Peszt, *20go Lutego.*— W Budzie reprezentacja miejska wyłączyła od prawa wyborów wszystkich cudzoziemców osiadłych od 1849 r., choćby nawet byli posiadaczami realności.

Turyn, *20 Lutego.*— Liczba jeńców wziętych w Gaecie wynosi 11,000 ludzi, a między tymi 25 Jenerałów. — Depesza datowana 18go z Neapolu donosi, że ogłoszono tam dekreta, wprowadzające do prowincji Neapolitańskich od 1go Lipca 1861 r. reformy Kościelne, kodex karny, kodex procedury kryminalnej i organizację sądową, obowiązujące obecnie w górnych Włoszech.— Pogłoska o spisku muratystowskim w Neapolu potwierdza się. Liczba zwerbowanych spiskowych, dochodzi do 12,000. Policja zawiadomiła o tem dawno Namiestnictwo, które tajemnie wszystko śledziło. Pomiędzy spiskowym, znajdują się garibaldyści, klerykalni, reakcjoniści i burboniści. Słychać, że pewien słynny pisarz francuzki, miał dostarczyć broni zwerbowanym.—*Lombardia* zapewnia, że Francja pod d. 14 b. m. rozesłała do Katolickich Mocarstw okólnik z zawiadomieniem, iż okkupacja francuzka w Rzymie utrzymaną będzie aż do czasu porozumienia się między Stolicą Apostolską i Mocarstwami, względem opieki nad Osobą Papieża, i niezawisłością głowy Kościoła Katolickiego.

Turyn, *21go Lutego.*— W Senacie przedstawiło Ministerjum projekt nadania tytułu *Króla Włoskiego Wiktorowi-Emmanuelowi* i jego następcom. Propozycję przyjęto hucznemi oklaskami.

Rzym, *17 Lutego.*— *Biuro Reutera* donosi, że Król i Królowa Neapolitańscy, po kilko dniowym pobycie w Rzymie, udadzą się wraz z Królową Wdową do Bawarji.— Papież polecił ogłoszenie korrespondencji dyplomatycznej dla odpowiedzenia w ten sposób Rządowi Francuzkiemu. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Pekin jest brudny do obrzydzenia. Stolica Niebieskiego Państwa zbudowana jest na błotnistej równinie. Rzeka Pei-ho, do której możnaby było osączyć kałuże za pomocą drenów, jest o 14 mil od Pekinu odległą. Ani kanałów, ani rur do prowadzenia nieczystości Chińczycy nie znają. Wszystko, co razi oczy brudem i ochydą, odbywa się u nich w sposób obrażający wszelką przyzwoitość. Pekin nie jest ani tak wielki, ani tak ludny jak o nim pisano. Domy nie mają więcej jak jedno piętro, i chociaż ludność jest zbyt ściśnięta, stolica Chin nie przechodzi wszakże wielkości miast angielskich, takich jak Manchester albo Glasgów. (Manchester nie jest większy od Warszawy, ale liczy przeszło 300,000 mieszkańców). Wszystkie przedmioty, które Anglicy w pałacu Yuen-Ming-Yuen zniszczyli, liczą na sześć miljonów fun: szter:; (ogromna summa, sto pięćdziesiąt miljonów złotych wynosząca). Cała umywalnia Cesarza Chińskiego, wielka miednica i dzban szczerozłoty, sadzone szmaragdami, djamentami i rubinami, sprzedana została przez żołnierzy za 2,000 fst. Wielu się takich żołnierzy znajduje, z których każdy otrzymał na siebie po 30 do 40 funtów czystego złota, inni napchali ładownice najcudniejszemi perłami wielkości laskowego orzecha i drogiemi kamieniami, których dotąd nie umiano ocenić wartości. W pałacu Yuen, letniej rezydencji Cesarzów Chińskich, sprzymierzeńcy znaleźli do 400 niewolników. Zauważano, że wszystkie Damy Dworu mają nóżki nieskręcone i nietrzebione, jak inne proste Mongolanki, ale naturalne, ponieważ pantofle i sandały kobiece, które w pałacu Yuen żołdactwo pozbierało, są zwyczajnej wielkości kobiecych stopek. Francuzi podobno sandały, włosy i muszki samej Cesarzowej, jedynej prawowitej połowicy syna Słońca, zabrali i wiozą je do Paryża, gdzie w muzeum marynarki w pałacu Luwru złożonemi zapewne zostaną.— Według najnowszego spisu statystycznego Hiszpanja liczy 15,464,000 ludności na 8,400 milach kw:; wypada więc po 1,819 osób na milę.— W zeszły Piątek jeden z obecnych na Zjeździe, widząc dwóch chłopków przenoszących swe drabiniaste fury przez most nowy, odezwał się do nich: „Kiedyż przeniesiecie konia?" Na co jeden z nich odpowiedział: „Niech Jegomość trocha postoi, zara przeniesiemy i *jego*."

(A. n.) Wyczytawszy wiadomość o zakładzie krawieckim P. *Miniewskiego* przy ulicy Długiej, pospieszyłem do niego dla zaopatrzenia się w garderobę. Po przekonaniu zaś naocznem, nie mogę zaprzeczyć potwierdzenia i publicznie oświadczam, że P. *Miniewski* w niczem nie przesadził, udzielając o zakładzie swem ogłoszenie. Przytem należy oddać sprawiedliwość P. *Miniewskiemu*, że jest jednym z tych, co przestając na uczciwym zysku, nie pragnąc się ryczałtowo zbogacić, zaś uwzględniając okoliczności i osób do jego wstępujących magazynu, jedna sobie wszystkich, a wykończając gustownie swoje wyroby i wychodząc rzetelnie z interessantami, zapewnia zupełne zaufanie dla swojej dziś już dość popularnej firmy. Kto więc puści się kiedy w labirynt magazynów Warszawskich, aby w nich jakiś dla siebie upatrzył odziewek, niech też potrąci o magazyn P. *Miniewskiego*, a jestem przekonany, że przyzna mi, że to don'esienie z dobrych, obywatelskich pochodzi chęci; czem chata bogata tem rada.—J. O. Obywatel.

☞ Świeżą nadsyłkę **NAFTY** aptecznej i z niej **FOTOŻEN** i **SOLAR-OEL** czyli **OLEJ-SKALNY**: do taniego, najczystszego, jasnego jak **gazem** oświetlania Pracowni i Bawialni, w Lampach z Berlina i Wiednia do tego sprowadzonych i Warszawskich, zwłaszcza szybrowych, kapslowych, solerauych, poprawionych: — otrzymała **SPRZEDAWNIA** Obywatelska przy Krakows:-Przedm: L. 424, na 1m piętrze, obok bramy Saskiego Hotelu, tam gdzie sprzedaż Strun Fiorentiniego. Znany Zakład ten z Kur: r. z. Nr 78 K: 423, i Nr 91 K: 502, ma do sprzedaży także **płyn BENZIN**, przeciw odmrożeniom i do wywabiania plam z sukien i czyszczenia rękawiczek i materji bez psucia koloru. Wszystko po nader nizkich cenach, miarą dużą. — Potrzebni tam **Wspólnicy** i nabywcy tego Przedsiębierstwa i **Dóbr**, czy zamienić chcący za **Dom**. — Są tam do zbycia **DZIEŁA** prawne i naukowe starożytne.

JEOMETRA przez Radę Adm: Kr: Pol: do wszelkich czynności mierniczych upoważniony, życzy sobie pomiaru, zwłaszcza większej przestrzeni, gdzie również godnie mógłby odpowiedzieć położonemu w nim zaufaniu. Wiadomość w Handlu Win Leona *Krupeckiego*, przy ulicy Nowy-Świat, w Pałacu Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*.

Wójt Gminy Powązki.

W skutek Reskryptu W. Naczelnika Powiatu Warszaw: z d. 3 (15) Lutego r. b. Nr 4636, niniejszem podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 15 (27) Lutego r. b. t. j. w Środę, o godzinie 11ej z rana, odbędzie się w Urzędzie Wójta Gminy, licytacja na wydzierżawienie **dochodu koszernego** Okręgu Powązki, od dnia 1 Marca r. b. do końca 1862 r., od summy Rs. 900, z warunkiem, że każdy przystępujący jest obowiązany złożyć vadium w gotowiźnie Rs. 225, na ręce podpisanego Wójta Gminy, która to summa nieutrzymującemu się, powróconą zostanie, a wrazie utrzymania się przy licytacji, kwota ta pozostanie jako kaucja na dotrzymanie warunków licytacyjnych i dochodu wydzierżawionego. Warunki w każdym czasie w Urzędzie Wójta Gminy Powązki przejrzane być mogą. — J. **Strumiłło.**



Na kamienicę murowaną, przy pryncypalnej ulicy położoną, żądany jest **Kapitał** Rs. 3,000; wiadomość bliższą powziąść można każdego czacu w Drukarni Kurjera.

Pod Nr 388 w domu Wgo *Oranowskiego*, naprzeciw Hotelu Europejskiego, są do sprzedania po przystępnej cenie, **RÓŻNE MEBLE**, jako to: Garnitury Mahoniowe i Palisandrowe, z wysłaniem i bez, Fotele, Stoły, Biurka, Konsole, Komody, Szafy, Łóżka mahoniowe i jesionowe, Umywalnie, Toalety mahoniowe i palisandrowe, i różne inne Meble. Tamże jest Garnitur mahoniowy bardzo mało używany, rypsem pół jedwabnym pokryty. Wiadomość w drugim dziedzińcu po lewej stronie, u Stolarza.

KANTOR STRĘCZEŃ

GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

w domu PP. Wizytek, pod Nr 32 Krakowskie-Przedmieście.

Ma honor zawiadomić Osoby interessowane, iż za pośrednictwem utrzymującej powyższy Kantor, można umówić Osoby wykwalifikowane do prowadzenia edukacji domowej prywatnej, zarówno przez korrespondencję jak i osobiste zniesienie się, stosownie do życzeń, z mniejszem lub wyższem wykształceniem naukowem i talentami, oraz Bony Cudzoziemki, Osoby do towarzystwa, matkowania przy małych dzieciach i t. d. Powyższy Kantor rekomenduje i przyjmuje do zapisu Osoby bliżej znane z moralnego i naukowego usposobienia. Znakomity Metr muzyki fortepjanu i śpiewu z b. Konserwatorjum Warszawsk:, życzy stałego dla siebie umieszczenia tu w Kraju lub Cesarstwie. — K. **Szwarcer.**

SIANA CETNARÓW 3,000

POGODNIE ZEBRANEGO,

w Folwarku Kolonji *Lewicpol* za Pragą na 6ej wiorście przy szose do m. Radzymina prowadzącej, jest do sprzedania na Cetnary lub na Stogi; dowiedzieć się można na miejscu u Zarządzającego Folwarkiem, upoważnionego do sprzedaży, lub w Warszawie przy ul: Nowy-Świat Nr 23 nowy, na 1m piętrze, u Właściciela domu, u którego jest do wynajęcia 5 POKOI z Kuchnią od ulicy, z możnością założenia Sklepu.

MAJĄTEK ZIEMSKI,

obejmujący przestrzeni ogólnej morgów 300-prętowych 1572, pr: 45, w czem Lasu mającego drzewo towarne, sosnowe i dębowe, jest morgów 626 pr: 253, odległy od Warszawy o mil 12, a leżący po lewej stronie szosy Warszawsko-Lubelskiej o wiorst 21, zaś od projektowanej Drogi Żelaznej Warszawsko-Lwowskiej, najdalej o wiorst 6 mający być oddalonym, jest do sprzedania od Śgo Jana r. b. Mający chęć nabycia go, zechcą bez pośrednictwa osób trzecich, zgłosić się do Właścicielki domu Nr 791 przy ulicy Elektoralnej, gdzie są do przejrzenia mappa i regestr pomiarowy, tudzież powzięte być mogą różne szczegółowe informacje o stanie tego majątku, o cenie żądanej i o warunkach kontraktu.

DO SKŁADU

Fortepjanów Zagranicznych

przy ulicy Miodowej Nr 484 (*nowy 8*), nadeszły *Eolharfy* i *Melodina* samo-grające. Tamże znajduje się najzupełniejszy wybór *Fortepjanów* z Angielską i Niemiecką mechaniką, *Pianinów*, *Orguemelodikonów*, *Organinów*, *Harmoniflétów*, i t. p. Instrumentów.

☞ FORTEPJANY ***Wiedeńskie*** są obecnie *w cenie znacznie obniżone.*

KANTOR

Interessów Ogólnych, Józefa Cieślińskiego, w Warszawie,

przy ulicy Podwal pod Nr 498, donosi, iż w nim: Żądane są **Dzierżawy Dóbr Ziemskich** od 24 Czerwca b. r., oraz Dzierżawa od Złp: 60,000 do 100,000. — Ma polecone na sprzedaż **Majątki ziemskie**: tudzież miljonowe z Lasem. — Żądają umieszczenia: **Oficjaliści**: do Agronomji, Handlu, Fabryk,—**PANNY** do Strojów Damskich, **Gospodynie** do zarządu. ☞ Tenże **Kantor** z dniem 8m Kwietnia **przeniesiony zostanie** do pałacu Potkańskie, przy ulicy Długiej Nr 557 (dawny) 32 (nowy), naprzeciw Hotelów Polskiego i Niemieckiego.



Są do Sprzedania **POWOZY** używane, jako to: Kareta podwójna, 2 Kocze do miasta i podróży z fordeklami lub bez tychże; Karykiel do jednego konia zdatny na Prowincje, Kocz lando nowego fasonu do miasta i podróży, wszystko za cenę umiarkowaną w Fabryce Powozów *Romanowskiego*, wprost Saskiego Placu w Domu PP. Wizytek Nr 389; tamże potrzebna jest WOZOWNIA. na 8 lub 10 Powozów.



FORTEPJAN o pół siódmej oktawy, w dobrym stanie, jest do sprzedania za cenę zniżoną, w domu Nr 2766 przy ulicy Obożnej, na dole po lewej stronie od wejścia.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Wczoraj dwie Panie przybywszy do jednego z sklepów korzennych przy ulicy Leszno, kupiły towar, a targując się ze sobą o pierwszeństwo zapłaty, odeszły z towarem nie złożywszy takowej. *Sapienti sat.*

Podług listów z Londynu z dnia 18 b. m., pszenica Gdańska nie przestaje mieć odbytu. Wełna słaba w cenach. Powodem podniesienia przez Bank Angielski do 8% minimum stopy procentowej, jest znakomite żądanie srebra do Azji, to jest do Indji Wschodnich i do Chin. Od początku roku wywieziono tam bowiem za przeszło półtora miljona funt: szter: srebra i złota; według wszelkiego prawdopodobieństwa, więcej onego odejść musi niedługo.

Liczni są amatorowie bryndzy węgierskiej, dla tego też donosimy im, że do handlu Pana A. *Stępkowskiego* przy ulicy Wierzbowej, w domu W. *Zabłockiej*, nadeszła wspomniona bryndza i czeka na konsumentów; ba! ale po niej zdałby się kieliszek wina węgierskiego, i to się znajdzie w handlu który z licznych swoich zapasów i sumienności sprawiedliwą cieszy się reputacją. Owóż znaleść tam można wina węgierskie z lat: 1794, 1811, 1815. 1827, 1830 i 34go. Wina te sprowadzone zostały z Krakowa z piwnic starych *Wejsa* i piwnic prywatnych.

W handlu *Stoczkiewicza* przy ulicy Miodowej, znajdują się świece wiedeńskie po 35 k. za funt, które uderzają swoją białością, wielkością i jasnością światła przy zapaleniu. Tamże jest i mydło z fabryki *Apolla*.

Amatorom Sztuk Pięknych donosimy, iż obraz *Rubensa* olejny, przedstawiający portret jego żony, jest do nabycia w składzie obić na Krak:-Przedm: Nr 9.

DONIESIENIA.

LOSÓW do 1szej klassy 2go Oddziału, na dobra Szymanów i Seroki, dostać można w Kantorze Loterji i Wexlu, Ignacego *Koral*, przy ulicy Bielańskiej, wprost Hotelu Lipskiego.— Główna wygrana, Rsr. 331,500.

W dniu 21 b. m., sprzedałem Osobie nieznajomej, **12 sztuk AKCJI Kolei Zelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, od Nru 1,062 do 1,073** włącznie i przez pomyłkę dałem Akcję z **Kuponem z 1860 r.** Proszę więc, aby Osoba ta, raczyła zwrócić mi Kupon niewłaściwie dołączony, nadmieniając, że żadnej korzyści z niego odnieść nie można, gdyż ostrzeżenia gdzie należy poczynione.

S. Portner, utrzymujący Kantor Wexlu,
pod Nr. 955, naprzeciw Banku.

Nowo otworzony został Zakład Piwa Bawarskiego,
Na rogu ulicy Długiej i Placu Krasińskiego,
O czem to podaje do publicznej wiadomości,
Że nie oszczędzi starań dla Szanownych Gości,
By dobre było Piwo, smaczne Obiady, Śniadania,
Billard dobrze urządzony dla Amatorów grania,
A przytem wszystko w umiarkowanej cenie,
By tylko zyskać Gości zadowolenie;
Ażeby zaś Gościom chwile uprzyjemniała,
Co Soboty i Niedziele muzyka będzie grała,
Zatem więc proszę o liczne zebranie,
Czy to na Kolację, Obiad lub Śniadanie,
A ręcze że Gość co do mnie przybędzie,
Dobroć i umiarkowane ceny będzie miał na względzie.
Konopka pod Nr 547.

MEBLLE JESIONOWE,

mocne, z powodu wyjazdu, są do sprzedania za cenę Rs. [illegible], jako to: 2, Fotele, 6 Krzeseł i Kanapa, włosem wysłane i adamaszkiem pokryte; Komoda o 3ch szufladach, Stół owalny, Stół z szufladką, Stolik do kart, 2 Łóżka na szrubach i umywalnia. Wiadomość na miejscu u Stróża Szczepana, w domu Ner 1530, przy ulicy Chmielnej, w oficynie na dole.



W dniu 16 (28) Lutego r. b. o godzinie 4½ z południa, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w drodze działów, w Trybunale Cywilnym Warszawskim, **Nieruchomość** w Warszawie, przy ulicy Żelaznej pod Nr 1142 na gruncie czynszowym położona, łokci kw: 18,562½ obejmująca, do SSów Franciszka Konopki należąca — Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 5,933 kop: 74¾, jako szacunku taxą biegłych wynalezionego, a na vadium złożyć potrzeba Rsr. 1,000, Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych powziąść można w Kancellarji Podpisarza Trybunału Wydziału III i u popierającego sprzedaż Juljana Czajkowskiego Patrona w Warszawie pod Nr 549A zamieszkałego.

W dniu 18 b. m., zamienioną została **Algierka** futrzana, w Biurze Towarzystwa Rolniczego. Właściciel tejże raczy się zgłosić do Woźnego Towarzystwa Rolniczego, lub do pałacu Lubieńskich, w oficynie na lewo, na 1m piętrze.



Cały garnitur **Mebli** mahoniowych, Toaleta damska, Lustro owalne, duże, w złoconych ramach, Dywan duży i t. p., do sprzedania za cenę pomierną, przy ulicy Nowolipi Nr 2457 A, na 1m piętrze od frontu na prawo.

Młoda Kobieta, potrzebuje **Dziecięcia** do piersi; ktoby życzył oddać na mamki, niech się zgłosi pod Ner 905 przy ulicy Chłodnej, do Stanisława Dorożkarza, na 1m piętrze. Ta kobieta nie ma swego dziecka.

Agronom wykwalifikowany, posiadający chlubne świadectwa z kilkoletniej pracy w tym zawodzie, szuka umieszczenia; wiadomość u Rządcy domu pod Nr 2678 C; tamże jest do nabycia gustowna, mało używana **Klatka** na Papugę.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 7. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 6. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Halka*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Dziwadła* czyli *Odrodzony*.— *Werbel domowy*.

Dziś i codziennie od 10tej rano do 6tej wieczorem, **Wielka WYSTAWA ŚWIATA,** w Hotelu Europejskim (Gerlacha).

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro, odbędzie się Wielka **Muzykalna Zabawa.** Program z doborowych dzieł składać się będzie, a pomiędzy innemi wykonane będą następne utwory: 1szy Finał z op: Don Juana, Mozarta; Uwertura do op: Niema z Portici, Aubera; Arja ze Stabat Mater, Rossiniego; Pot-pourri z op: Il Trovatore, Verdego; Kwiaty Polskie, Pot-pourri Bacha. Początek o godzinie 5ej.

TIVOLI.

Jutro, w Sali Koncertowej, Pan Władysław Bończa **Iżycki,** Krakowianin, będzie miał zaszczyt dać się słyszeć na **Skrzypcach i Altówce** z towarzyszeniem Fortepjanu.— **Program:** 1) Koncert Felixa Lipińskiego H mol, (skrzypce); 2) Souvenirs Klassiques, (Kreutzer, Rode, Baillot, Spohr), (solo altówka; 3) Wielka Fantazja z Lunatyczki, Karola Lipińskiego, (skrzypce); 4) **Dudarz** („wezmę ja skrzypki z zielonej lipki, ze strunami złotemi" Poezja Lenartowicza deklamowana i na altówce imprewizowana), flet, arpegio, pizzi-arco; 5) Wielka Fantazja na skrzypcach rozstrojonych dowolnie, z tematów Ernesta i Onslowa (na ½, ⅓, ¼ tonu); 6) Karnawał Krakowski (Obrazek ludowy). — Początek o godzinie 7ej. — Cena wejścia od osoby **Złp: 1.** — Oddzielne wejście do Salonu Koncertowego od ulicy Królewskiej, w dziedzińcu na prawo, gdzie wskaże **wchód oświetlony.**

Jutro w lokalu **Mejsera,** przy ulicy Królewskiej, nowo przybyli **Śpiewacy Alpejscy,** pod dyrekcją Jana **Kopf,** dadzą się słyszeć po raz pierwszy. Początek o godz: 6ej.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 11 (23) Lutego 1861 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*